

GAZETA

Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

CZWARTEK
26. VIII. 1976 R.
NR 194 (8822)
ROK XXVIII
CENA 50 GR
WYD. A.

Wysoki rytm pracy górników

W kopalni „Wieczorek” odbyło się 25 bm. spotkanie kierowniczego aktywu politycznego, związkowego i gospodarczego przemysłu węglowego. Omówiono na nim dotychczasowe, bardzo dobre rezultaty pracy górniczych załóg oraz ustalono, główne kierunki działań na kolejne miesiące 1976 r.
Górnicy kopalni węgla kamiennego utrzymują nieprzerwanie wysoki rytm pracy. Wyjemnym efektem ich zaangażowania oraz dobrej organizacji wydobycia jest fakt, że od początku tego roku, do 20 sierpnia wydobyli oni już prawie 114 mln ton tego paliwa, tj. o przeszło 1.200 tys. ton więcej niż przewidywał na ten okres plan produkcji. Wysoka była również wydajność pracy górniczych kolektywów, która przewyższała ustalone założenia o 41 kg węgla na tzw. pracownikodniówkę.
Polscy górnicy — za pośrednictwem Centrali Handlu Zagranicznego „Węglolok” — wywiązują się również ze swoich zobowiązań eksportowych.

Płock — miasto tegorocznych centralnych dożynek. Od strony rzeki panoramą starego grodu wygląda szczególnie pięknie.
Fot. CAF — Sokolowski

Możliwość przedłużenia prac Komitetu Rozbrojeniowego

W Genewie podano w środę, iż tegoroczna sesja Komitetu Rozbrojeniowego 30 państw, której prace miały się zakończyć 26 bm., zostanie prawdopodobnie przedłużona o tydzień. Obecna sesja należy do najbardziej pracobitościwej w historii Komitetu Rozbrojeniowego. Oprócz normalnych, przewidzianych procedur, posiedzeń oficjalnych, odbywa się wiele posiedzeń nieoficjalnych z udziałem wybitnych ekspertów.
Przewidywana decyzja przedłużenia prac sesji wiąże się z wolą osiągnięcia dalszych postępów w przygotowaniu na jesień sesji Zgromadzenia Ogólnego NZC odpowiedzialnych materiałów.
W centrum prac sesji znajduje się radziecko-amerykański projekt konwencji o zakazie wykorzystywania techniki modyfikacji środowiska naturalnego w celach militarnych.

EDWARD GIEREK przebywał w województwie jeleniogórskim

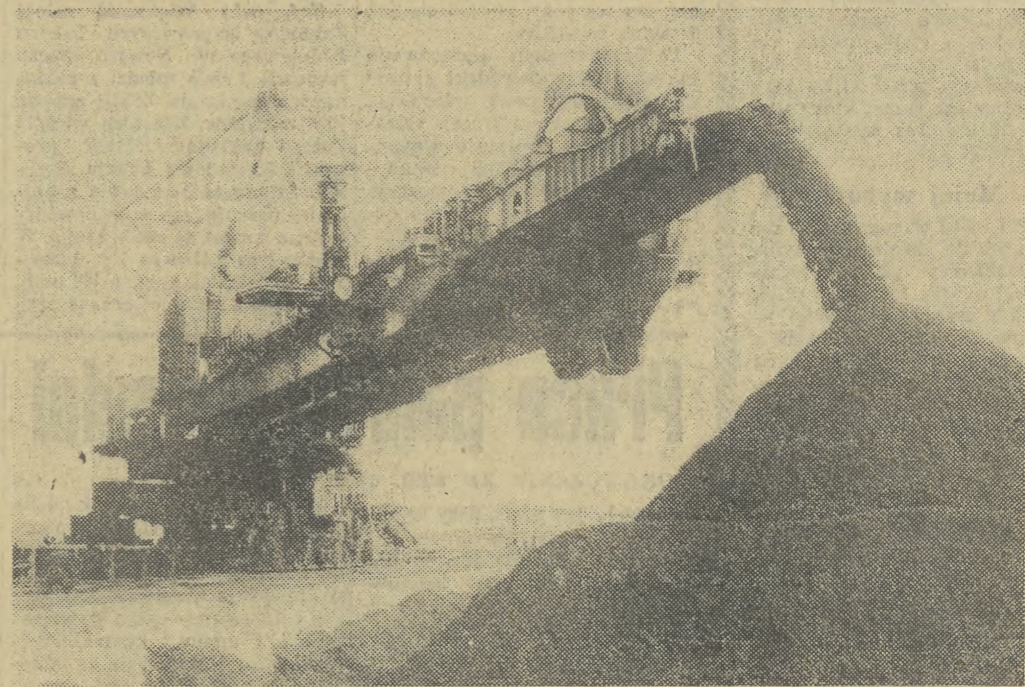
23 bm. I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK przebywał na terenie woj. jeleniogórskiego. W towarzystwie gospodarzy województwa — I sekretarza KW PZPR Stanisława Ciołka i wojewody Macieja Szadkowskiego odwiedził niektóre wydziały elektrowni i kopalni węgla brunatnego „Turów”, a następnie spotkał się z załogami Turoszowskiego Zagłębia Węglowo-Energetycznego.
Z Turoszowa — najdalej na zachód wysuniętego skrajka Polski — pochodzi 16 proc. krajowej produkcji energii elektrycznej. Jest to równocześnie energia najtańsza. Węgiel brunatny odkrywe kopalni „Turów” według tańszości — bez angażowania transportu kolejowego

lub kolejowego — prosto do elektrowni „Turów”.
Górnicy i energetycy Turoszowa tworzą zwarty, stale współpracujący z sobą, ofiarny kolektyw robotniczy. Pod koniec czerwca br. 6,5-tysięczna załoga kopalni zobowiązała się wydobycić ponad tegoroczny plan 1 mln ton węgla — i słowa dotrzymała. Elektrownia produkowała w tym roku dodatkowo 300 mln kWh energii. Wspólne podejmowanie problemów przynosi także sukcesy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego oraz w poprawie warunków socjalno-bytowych obu załóg.
Załogi kopalni i elektrowni serdecznie powitały Edwarda Gierka. Podczas spotkania górnicy i energetycy zapewnili, że nie będą

oszczędzać wysiłków w realizacji zadań produkcyjnych. Edward Gierek z uznaniem mówił o dorobku Turoszowskiego Zagłębia Węglowo-Energetycznego. Podziękował on górnikom i energetykom za dobrą dotychczasową pracę, wyrażając równocześnie przekonanie, że dołożą oni starań przy realizacji ambitnych i nietrywialnych zadań bieżącego pięcioletnia.
Następnie I sekretarz KC PZPR obejrzał odbudowany rynek w Jeleniej Górze; w Karpaczu zapoznał się z programem turystycznego zagospodarowania woj. jeleniogórskiego, będącego już obecnie głównym ośrodkiem wczasów pracowniczych w kraju.
(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Obrazy Kongresu Rusycystów

Dynamicznie rosnący potencjał gospodarczy, osiągnięcia nauki, bogaty dorobek kulturalny, coraz rozleglejsza w warunkach odprężenia współpraca międzynarodowa Związku Radzieckiego i państw socjalistycznych z państwami o odmiennych ustrójach — oto najświeższe motory szerokiego rozpoznawania w świecie języka Kraju Rad. Nieodłączną częścią nauczania języka rosyjskiego jest w wielu krajach zapoznanie uczniów, studentów, doskonałych swe kwalifikacje specjalistów itp. z osiągnięciami budownictwa socjalistycznego.
Stwierdzenia takie padły w trzecim dniu obrad trwającego w Warszawie III Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej.



W pierwszym półroczu br. w bazie węglowej gdańskiej Portu Północnego przeładowano 4 mln ton węgla, przekraczając tym samym zadania planowe. Zdolność przeładunkowa portu — to 50 tys. ton węgla na dobę. Ludzie wykonujący te zadania należą do doświadczonych, zasłużonych portowców.
Fot. CAF — Ukiewski

Ludzie dobrej roboty



Dźwigi
nie mogą
się zepsuć

Rampa wyładunkowa węgla Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Krzeszowicach codziennie tętni życiem a w ostatnich dniach życiem szczególnie intensywnym. Zbliża się przecież sezon ogrzewczy, każda z brygad pracuje więc ze zdwojonym wysiłkiem.

Pora spiętrzenia prac jest najbardziej gorącym okresem dla 16-osobowej brygady Józefa Idziaka. Dźwigi, spychacze i transportery nie mogą się zepsuć. Od tego zależy... temperatura w naszych mieszkaniach w zimie jesienne dni.
(CIAŁ DALSZY NA STR. 2)

ZSMP = ambicje + aktywność

Kandydaci PZPR z rekomendacji młodzieży ◆ Szeroki zasięg akcji „Každy kłós na wagę złota” ◆ Nowe pomysły i inicjatywy

(Inf. wł.) Obecnie najważniejszą sprawą członków ZSMP jest akcja „Každy kłós na wagę złota”. Do tej pory w Krakowskim wzięło w niej udział ok. 2000 osób, przepracowując łącznie ponad 20.000 roboczogodzin. Trwają przygotowania do nowego roku szkoleniowego. Zarząd Krakowski ZSMP wspólnie z Ośrodkiem Szkolenia Ideologicznego KK PZPR organizuje od października roczne Studium Młodego Lektora. Uczestnikami będą działacze legitymujący się

wykształceniem średnim lub wyższym oraz studenci ostatnich lat.
Inną formą szkolenia będzie Studium Wiedzy o Partii dla najlepszych aktywistów ruchu młodzieżowego, zgłaszających chęć wstąpienia w szeregi PZPR.
Wiele nowych inicjatyw podejmuje organizacja dla rozwoju wsi i rolnictwa. W porozumieniu z Urzędem m. Krakowa powoływane są Gminne Rady Oświaty i Postępu Rolniczego.

Propagują one zasady racjonalnego gospodarowania, podnoszenia poziomu kultury technicznej i wiedzy fachowej młodych rolników. Ważnym problemem jest także rozwój ochrony zdrowia i badań profilaktycznych społeczności wiejskiej. Przy ZK ZSMP działa zajmująca się tymi sprawami specjalna Komisja Zdrowia. W najbliższym czasie projektuje się utworzenie Młodzieżowych Zespołów Zdrowia.
W ramach Turnieju Młodych (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Polska realizuje konwencję helsińską

WARSZAWA (PAP) Przygotowany został projekt decyzji rządowych w sprawie realizacji konwencji helsińskiej o ochronie Bałtyku przed zanieczyszczeniami.
Podpisana w marcu 1974 r. przez 7 państw nadbałtyckich w tym Polsce, konwencja helsińska zobowiązuje do podejmowania środków prawnych, organizacyjnych i technicznych, zmierzających do ograniczenia lub wyeliminowania zanieczyszczeń Bałtyku, a w szczególności substancji określanych jako „niebezpieczne” lub „szkodliwe”.
Po podpisaniu tej konwencji przez Polskę, prezes Rady Ministrów powołał — zespół rządowy do opracowania programu ochrony morskiego środowiska Bałtyku. Program ten został

przyjęty w ubiegłym roku. Na jego podstawie przygotowano obecnie projekt decyzji rządowych. Określa on konkretne zadania dla poszczególnych województw: terminy i rodzaje urządzeń jakie mają być zainstalowane w zakładach przemysłowych, miastach, portach i stoczniach. Ujęty jest w nim również program prac naukowo-badawczych przewidujący opracowanie m.in. metod techniki pomiarów zanieczyszczeń, rozmieszczenia tych zanieczyszczeń w Morzu Bałtyckim, zapobiegania i usuwania ich ze środowiska morskiego oraz wpływ zanieczyszczeń na żywe zasoby i walory Bałtyku. Prace te są skoordynowane z przedsięwzięciami badawczymi podejmowanymi przez inne kraje bałtyckie.

Święto „Trybuny Ludu”

Atrakcyjne imprezy rozrywkowe

Wielki festyn, jakim tradycyjnie jest już święto „Trybuny Ludu”, obfituje w tym roku w liczne imprezy rozrywkowe. W sobotę 23 bm. i w niedzielę 29 bm. na kilku estradach koncertować będą znane zespoły polskie i zagraniczne, soliści, orkiestry, kapela uliczne.
W Sali Kongresowej PKiN — Centralny Zespół Artystyczny WP przedstawi widowisko muzyczno-wokalno-baletowe: „Ballada o czterech pancernych”.
Na kortach Legii odbywać się będzie przez oba dni święta „Trybuny Ludu” taneczny non stop. Interesująco zapowiada się spektakl „Rodeo” — polska rewia konna na Stadionie X-cia.
W niedzielę wieczorem — nad Wisłą odbędzie się pokaz ogni sztucznych.

Przewaga Cartera maleje

WASZYNGTON (PAP) Pierwszy sondaż opinii publicznej przeprowadzony po zakończeniu konwencji Partii Republikańskiej wskazuje na znaczną poprawę pozycji prezydenta Geralda Forda. Sondaż przeprowadzony przez Instytut Badań Opinii Publicznej z Princeton wskazuje, że za Carterem opowiada się obecnie 46 proc. ankietowanych, a za Fordem 37.
Poprzednio, w ostatnim dniu lipca, według ankiety Galuppa, 62 proc. opowiadało się za Carterem, a 29 proc. za Fordem.
Niektórzy obserwatorzy uważają, że jest to wynikiem wysunięcia na stanowisko kandydata ultrapravicowca Lestera Maddoxa, który może zabrać część głosów Carterowi na południu. Maddox był kiedyś gubernatorem, a następnie za czasów Cartera wicegubernatorem stanu Georgia. Zastąpił on jako wojujący rasista.
Po 2-godzinnej naradzie ze swoimi doradcami wyborczymi prezydent Ford wypowiedział się 24 bm. za tym, aby pierwsza z serii zapowiedzianych debat telewizyjnych z kandydatem prezydenckim partii demokratycznej, Jimmy Carterem odbyła się już za dwa tygodnie. Prezydent zaproponował, by tematem tej pierwszej dyskusji były problemy polityki obronnej. Zdanem Forda, kolejne debaty, z których każda trwać winna 90 minut, winny być poświęcone sprawom polityki wewnętrznej, zagranicznej i gospodarczej.
Przemawiając na konferencji prasowej organizacji kombatanckiej Legion Amerykańskiej w Seattle, Jimmy Carter wzbudził protesty znacznej części uczestników obrad oświadczając, że jeśli zostanie prezydentem to ulaskawi tych, którzy odmówili służby wojskowej w Wietnamie. Wyraził on pogląd, że posunięcie to przyczyni się do położenia kresu „szkodom, nienawiści i podziałom, wywołanym przez wojnę wietnamską”. Carter podkreślił jednak, że tego rodzaju akt laski nie oznacza aprobaty dla postawy osób, które odmówiły służby wojskowej, a w każdym razie nie będzie on dotyczył dezertersów.

Premier Francji Jacques Chirac podał się do dymisji

W środę rano prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing przyjął dymisję rządu premiera Jacquesa Chiraca.
Dymisja gabinetu J. Chiraca nastąpiła po okresie narastających rozbieżności między partiami wchodzącymi w skład koalicji rządzącej: Unią Demokratyczną na Rzecz Republiki (UDR) z jednej strony a Krajową Federacją Republikanów Niezależnych i Centrum Demokratów Społecznych z drugiej. Rozbieżności te wynikały przede wszystkim z kryzysu gospodarczego, charakteryzującego się wzrostem bezrobocia, nasileniem inflacji oraz związaną z tym dewaluacją franka. Rządząca koalicja nie zdołała opracować skutecznych przedsięwzięć dla przezwyciężenia trudności ekonomicznych i społecznych.
Jak podkreśla prasa francuska, członkowie UDR, której przewodzą J. Chirac, krytykowali ostatnio niektóre tendencje zagranicznej polityki Francji, oceniając je jako odejście od linii de Gaulle'a.
Koalicja rządowa zachwiała się także w wyniku porażki jaką poniosła w wyborach do władz lokalnych, które odbyły się w marcu br. Jak wiadomo, wielki sukces w tych wyborach odnotowały ugrupowania polityczne, które podpisały wspólny program (CIAŁ DALSZY NA STR. 2)

Spotkanie Żiwkow — Cunhal

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Żiwkow we wtorek przyjął w rezydencji rządowej „Ewksinograd” koło Warny sekretarza generalnego Portugalskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhala.

Sadat kandydatem na prezydenta

Parlament Egiptu jednoznacznie wysunął w środę kandydaturę Anwara Sadata do urzędu prezydenckiego. Jeśli prezydent Sadat zaakceptuje tę nominację, co uważa się za oczywiste, musi uzyskać absolutną większość głosów w najbliższych wyborach, aby pełnić stanowisko szefa państwa przez następną sesję lat. Zdaniem obserwatorów tego wybór na prezydenta jest sprawą przesądną.
A. Sadat został prezydentem Egiptu w roku 1970, po śmierci Nasera. Jego mandat upływa w październiku.
Sadat przyjął nominację na kandydata do urzędu prezydenckiego, otrzymaną od parlamentu.

Z Libanu

Jak podaje AFP, w środę w Bejrucie i na przedmieściach stolicy Libanu było stosunkowo spokojnie, natomiast walki kontynuowane były w północnej części kraju oraz w górach na wschód od Bejrutu. Eskalacja działań wojennych nastąpiła w rejonie Tripoli.
W drodze wieczorem doszło do nowej wymiany ognia artyleryjskiego i moździerzowego w mieszkaniach dzielnicach Bejrutu.

Interwencja Banku Anglii

Po otwarciu w środę giełd walutowych Bank Anglii musiał ponownie interweniować w celu podtrzymania spadającego kursu funta. We wtorek Bank Anglii jak się ocenia wydał na ten cel 50-75 mln dolarów. Już w pierwszych środkowych transakcjach odnotowano spadek notowań funta w stosunku do dolara z 1,76 do 1,77. Po akcji interwencyjnej Banku Anglii kurs funta podniósł się nieco do 1,775 dol. za jednostkę waluty brytyjskiej.

Przeciwko terrorystom irlandzkim

Rząd Republiki Irlandzkiej zwrócił się do parlamentu o ogłoszenie stanu wyjątkowego, zawieszenie konstytucji i wprowadzenie nowego ustawodawstwa antyterrorystycznego, wymierzonego przeciwko Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Podjęcie takich kroków premier Irlandii, Liam Cosgrave, zapowiedział po zabójstwie w lipcu br. brytyjskiego ambasadora w Dublinie.

mini TRYBUNA

Czy jest jeszcze ktoś z tamtych dni?

Każdego roku dzień 1 września przywodzi mi na myśl wspomnienia z 1939 r. Zbliża się rocznica napaści hitlerowskiej na nasz kraj. W dniu 24 sierpnia 39 r. zostałem zmobilizowany do 20 pp. w Krakowie, a za kilka dni, jako podoficer łączności otrzymałem polecenie udania się do ówczesnego dyrektora Miejskiej Rzeźni, w celu urzędzenia na terenie tego zakładu centrali telefonicznej dla naszej jednostki w ramach obrony Krakowa. Jeden z pokoi został zajęty na centralę. W dniu 30 sierpnia 39 r. przystąpiłem do budowy linii telefonicznych na stanowiska obronne, tj. do Różdostacji w Dębnikach i Flaszowie, do obiektu „Garbarni” koło Wisły, Cementarza Żydowskiego. Zostaliśmy też połączeni z Kopcem Kościuszki, skąd przekazywano ostrzeżenia o nalotach hitlerowskich samolotów. Ja zaś podawałem dalej te ostrzeżenia. Jestem bardzo ciekawy czy w obecnych Zakładach Miejskich w Krakowie jest jeszcze ktoś z tamtych dni? I czy załoga wie, iż w r. 1939 na terenie tej zakładu znajdował się ważny punkt obrony naszego miasta?

Michał Kluz
Wieliczka, ul. Narutowicza 40



Prosta klasyczna bluzka na wszystkie okazje proponowana przez dom mody z Londynu.
Fot. CAF — AP

Organizatorzy mówią, że nie było jeszcze festiwalu...

Wczoraj 17 wykonawców zaprezentowało przeboje lansowane przez różne wytwórnie płytowe. Kilku piosenkarzy i kilka utworów mogło się podobać, niemniej widzowie mają nadzieję, że dzisiaj będzie jeszcze lepiej. Wystąpią bowiem pozostali uczestnicy festiwalu (19), w tym dwójka Polaków — EWASNI-ZANKA i KRZYSZTOF KRAWCZYK.
Publiczność festiwalowa bardzo gorąco przyjęła występ 16-letniej piosenkarki z Belgii NICOLE MERY.
Bez większego wrażenia przeszli występ reprezentantki najszej „Muzy” — ALICJI MAJEWSKIEJ. Piosenkarką wykonała dwa utwory: „Nasze pierwsze słowa” i „Bilardziste”. — Podo-

Wbrew tradycji

(Dalekopisem z Sopotu)
bali się natomiast: READ z Wielkiej Brytanii, CONSTANTINU z Rumunii, POMAROWSKA z ZSRR i KRICORIAN z Francji.
Polska Telewizja przeprowadzi z festiwalu transmisje, które nadane będą z jednotowym

opóźnieciem. 27 sierpnia na małych ekranach obejrzymy najciekawsze występy z dwóch dni płytowych, 28 bm. emitowany będzie „Dzień polski”, a w niedzielę koncert laureatów, Galę polską obejrzymy 11 września.
I jeszcze kilka informacji o realizatorach. Wszystkie koncerty reżyseruje JERZY GRUZA, Orkiestrą Polskiego Radia i TV w Łodzi dyryguje HENRYK DEBICH, za stronę artystyczną odpowiada JERZY MILLIAN, wykonawcą towarzyszący zespoły: Pro-Contr, Sebastian i Katarzyna, wokal PR i TV. Koncerty prowadzą ELŻBIETA SMAROWSKA, KRZYSZTOF MATERNA i ANDRZEJ JAROSZEWSKI.
ZBIGNIEW SATALA

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

- Wisła przegrała w Warszawie z Legią ● Remis Unii w Tarnowie ze Stalą Stalowa Wola ● Stanisław Szozda zwycięzcą Kryterium Henryka Łasaka ● Przygotowania do piłkarskich mistrzostw świata będą kontynuowane ● Maciej Zoga — Nadwiślan, tenisowym mistrzem Polski juniorów.

Z kraju ♦ Ze świata ♦ Z kraju ♦ Ze świata ♦ Z kraju ♦ Ze świata ♦ Z kraju ♦ Ze świata ♦ Z kraju

Bilans strat w Seveso

RZYM (PAP) Sześć służby zdrowia regionu Lombardia Vittorio Rivotto oświadczył, że straty wynikłe ze skażenia terenu wokół przemysłowego miasta Seveso, w wyniku działania silnej trucizny TCDD, zamykają się sumą ponad 20 mld lirów (ok. 24 mld dol.). Rivotto dodał, że suma ta obejmuje straty tylko w najbardziej zatrutym rejonie, położonym w bezpośrednim sąsiedztwie fabryki „Icmesa”. Jak wiadomo 10 lipca br. na terenie tej fabryki doszło do potężnej eksplozji w wyniku awarii zaworu bezpieczeństwa. Duża ilość żarzącej trucizny przedostała się do atmosfery, a następnie opadła na ziemię.

Władze zmuszone zostały do ewakuowania ponad 800 osób, a dalszych 500 musiano hospitalizować, ponieważ cierpiały one na różnego rodzaju schorzenia. Na skażonym terenie poniosło śmierć ponad 1000 zwierząt i ptaków. Miejscowe władze nadal zastanawiają się czy zrealizować projekt rządu przewidujący zniszczenie całej roślinności na obszarze 315 ha w pobliżu fabryki. Projekt rządowy przewiduje też zburzenie wszystkich budynków w strefie bezpośrednio przyległej do fabryki „Icmesa”.



Spółdzielnia Pracy Rybołówstwa Morskiego „Wyzwolenie” w Gdańsku Świnie rocznie odławia około 250 ton ryb: dorsza, śledzia, flądry, a także... łososa i węgorza. Spółdzielnia zajmuje się także wędzeniem ryb i przygotowaniem marynat, a co najważniejsze... posiada bazę tarlakową gdzie przechowuje się odłowione łososie. Tu przeprowadza się sztuczne tarło, by zapobiec gniębieniu tego szlachetnego gatunku ryby. Jest to jedyna w kraju baza do przechowywania łososia w basenach ze specjalnie dotlenioną wodą.

Na zdjęciu: oto jedna z dorodnych sztuk łososia.

Fot. CAF — Stan

Zakłócenia w łączności z „Vikingiem-1”

Łączność z ładownikiem amerykańskiej sondy marsjańskiej „Viking-1” znacznie się ostatnio pogorszyła z powodu zakłóceń i „szumów” pochodzących z przestrzeni kosmicznej. We wtorek uczeni z ośrodka w Pasadenie otrzymali wyniki ostatnich badań gruntu Marsa, przeprowadzonych w laboratorium „Vikings”. Dane przesłane drogą radiową były jednak tak zniekształcone, że musiano za pośrednictwem specjalnej aparatury wyeliminować część zakłóceń.

Zdaniem uczonych było to zjawisko przejściowe i warunki łączności z „Vikingiem” powrócą w przyszłości do stanu normalnego. Ładownik „Vikinga-1” przeprowadził we wtorek dalsze badania atmosfery marsjańskiej a „mechaniczne ramie” pobrało nowe próbki gruntu.

W środę ma być przeprowadzona poprawka orbity bliźniaczej sondy „Viking-2” przed zaplanowanym na 3 września br. lądowaniem na płaskowyżu Utopia.

Nowy tryb przyjmowania do pracy

Lepszy dobór kadry ♦ Wykorzystanie kwalifikacji ♦ Kontrola społeczna

WARSZAWA (PAP) — Gospodarka kadrami — to problem, który wymaga bardziej skutecznego niż dotychczas działań już na szczeblu zakładów pracy. Wiąże się to ze znanym zjawiskiem zmniejszania się przyrostów, jeśli chodzi o ludzi w wieku zdolności do pracy. Jednocześnie dysponujemy jeszcze znacznymi rezerwami w zatrudnieniu. Świadczy o tym przegląd sytuacji w tej dziedzinie w latach 1975-76.

Niezbędne się więc stało zwiększenie odpowiedzialności kierownictwa zakładów pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej, ograniczenie fluktuacji przez wprowadzenie bardziej ukierunkowanych zasad doboru pracowników i oparcie polityki kadrowej na rocznych programach uwzględniających sytuację poszczególnych przedsiębiorstw.

Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu. Wytyczne te, dodajmy, obejmują również tak ważne aspekty polityki kadrowej, jak zapewnienie właściwej adaptacji zawodowej i społecznej nowym pracownikom, zwłaszcza absolwentom szkół oraz podkreślenie pierwszeństwa w zapewnieniu pracowników priorytetowym zakładom pracy.

Jak ma to w praktyce wyglądać? W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje

przyjęć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajdują się przedstawiciele zakładowych organizacji politycznych, związkowych i młodzieżowych, pracownicy wyróżniający się dużej pracą zawodową i doświadczeniem, najlepiej opiekunowie młodych pracowników oraz przedstawiciele komórek d/s pracowniczych. Te nowe zespoły oznaczają zwiększenie kontroli społecznej w sprawie przyjęć do pracy.

Działanie komisji nie ograniczy się do przeczytania dokumentacji personalnych czy świadectwa pracy. Przed wszystkim będą przeprowadzane rozmowy z kandydatami, by ustalić jego przydatność w danym przedsiębiorstwie. Do tego komisja podstawy do opiniowania wniosków zarówno co do zasadności zatrudnienia kandydata jak też zgodności poziomu i kierunku jego wykształcenia z wymaganiami określonymi w tarzyfikacjach kwalifikacyjnych. Komisje wyrażą również opinię co do proponowanej wysokości wynagrodzenia lub kategorii zaszerzowania, a także co do sposobu opieki nad nowym pracownikiem w pierwszym okresie jego pracy. Jednym z ważnych zadań komisji jest nadzór nad przebiegiem adaptacji społeczno-zawodowej przyjmowanych do pracy.

Uchwała Prezydium Rządu dotyczy również lepszego programowania przyjęć do pracy w skali województw oraz racjonalnego wykorzystania kwalifikacji pracowników.

„Reforgier 76”
BONN (PAP)
W środę rozpoczęły się w RFN wielkie manewry wojskowe Paktu NATO pod kryptonimem „Reforgier 76”. Uczestniczy w nich specjalnie przetransportowana drogą lotniczą z USA 101 amerykańska dywizja powietrznodesantowa w liczbie 12 tys. żołnierzy oraz jednostki lotnictwa bombardującego.

Spór grecko-turecki
HAGA (PAP)
W środę Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze rozpoczął rozpatrywanie wniosku Grecji w sprawie zakazania Turcji poszukiwać złóż ropy naftowej pod dnem Morza Egejskiego w rejonie, do którego oba państwa roszczą prawa. Trybunał ma zdecydować, do którego z tych państw należy szelf kontynentalny wokół wysp Limnos i Lesbos w północnej części Morza Egejskiego.

Nowe ofiary w RPA
LONDYN (PAP)
Policja południowoafrykańska w środę znów ostrzelała demonstrantów murzyńskich w Soweto w RPA. Zginęły 3 osoby. Od 16 czerwca br. w wyniku ataków policji na demonstrantów murzyńskich w RPA zginęło 256 osób.

Hiszpania
decyzje gospodarcze
MADRYT (PAP)
W Hiszpanii już po raz drugi w tym roku wprowadzono podwyżkę cen benzyny o 8-10 proc. w zależności od gatunku paliw a równocześnie podniesiono podatki pośrednie od artykułów luksusowych, co oczywiście spowodowało wzrost ich cen. Rząd hiszpański borykający się z ogromnym deficytem bilansu handlowego podjął również kroki zmierzające do aktywizacji eksportu, ustanawiając specjalny fundusz, z którego będą przyznawane kredyty krajom importującym towary hiszpańskie.

BRUKSELA (PAP)
Bezchmurne niebo, które tak hojnie i długo darzyło słońcem i ciepłem korzystających z letniego wypoczynku Belgów, przestaje cieszyć, a przeciwnie — jest przyczyną stanu zastęgu.

Kłeska posuchy w Belgii

jęcego w pełni na miano alarmowego. Posucha osiągnęła rozmiary prawdziwej klęski żywiołowej. Rolnictwo belgijskie przeżywa niezwykle ciężki okres, zagrażający istnieniu wielu gospodarstw. Wysychają rzeki, szerzą się pożary lasów. Wielkie straty ponosi hodowla. Wstępne oceny wskazują na bardzo niepomyślne zbiory. Krajowi grozi przetrza.



Na trasie szybkiego ruchu Warszawa — Katowice — łączącą stolicę ze Śląskiem — pracują żołnierze LWP. Budują oni m.in. wiadukt w Częstochowie. Na zdjęciu: żołnierze wojsk kolejowych i drogowych z pododdziału dowodzonego przez ppor. inż. Zdzisława Bindera zatrudnieni przy pracach zbrojeniowych.

CAF — WAF

Przemysł się nie udal

Złoto w „łyżce”

PRZEMYSŁ (PAP)

Do Bułgarii i Rumunii, do Grecji czy Turcji — wiele osób jedzie przez ZSRR. O przeszło 40 proc. zwiększył się w br. ruch turystyczny na przejściu granicznym w Medyce. Nie wszyscy jednak podróżni jadą za granicę w celach czysto turystycznych. Ostatnio np. celniczy znaleźli u czterech pasażerów samochodu marki „warszawa”, mieszkańców Przemysła, powracających z Węgier przez Związek Radziecki, 30 sztuk wyrobów złotniczych o łącznej wartości 120 tysięcy zł. Były one ukryte w tzw. „łyżce”

do zdejmowania opon, w której wydrążono specjalne otwory. Nie udało się także przemyć mieszkańcowi Łodzi, który jadąc pociągiem do Rumunii ukrył pod kłapą sufity wagonu 24 skóry z lisa, wartości blisko 80 tysięcy zł. „Turysta” z Białegostoku w ścianie działowej przedziału kolejowego ukrył 100 peruk.

Oczywiście, konsekwencją są sankcje karne. Sąd Rejonowy w Przemyslu w wszystkich sprawach o próbie przemytu orzeka przepadek zakwestionowanego mienia oraz wysokie grzywny, a także kary pozbawienia wolności.

PARTIA W NURCIE ŻYCIA

Kiedy Podstawowa Organizacja Partyjna liczy 1500 członków — jak ma to miejsce w instytucji noszącej nazwę Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych — ukazanie w paru zdaniach tej pracy, jest niemożliwe. Zbyt wiele ogniw, zbyt wiele frontów działania, zbyt wiele dokonań i zamierzeń. Towarzysz Jan Węgiel, który od trzech zaledwie miesięcy pełni obowiązki sekretarza propagandy Komitetu Zakładowego powiada, że szczyt przewozy u nas trwa cały rok. Nie ma więc w szczyłku lata żadnego specjalnego stanu wyjątkowego. Kolej przez cały rok pracuje na najwyższych obrotach, a w Krakowie, przeży-

dzisiaj interweniował w KZPP. Dołączamy się do tej interwencji...
Ostatnie sukcesy organizacji partyjnej? — Tow. Węgiel jest zadowolony: „No, chyba — mówię — przekazanie przez załogę dyrekcji rejonowych w Krakowie, Nowym Sączu i Rzeszowie szpitalowi kolejowemu w ubiegłym tygodniu pięciu telewizorów i 25 radiodiodobiorników. Członkowie egzekutywy byli niedawno w szpitalu obejrzać jego stan, wyposażenie, i tak oto procentowały rezultaty tej wizyty. We wtorek było ostatnie posiedzenie egzekutywy. Temat: stan szeregów partyjnych w oddziałowych organizacjach przy Biurze

KRÓTKO

♦ Zakłady Naprawcze Autobusów w Słupsku odmówiły remontu 90 krakowskich autobusów MPK. W związku z tym VIII OOP Wydziału Produkcyjno-Remontowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego zainicjowała naprawę pojazdów we własnym zakresie.

♦ OOP Wydziału Kabli Telegraficznych Krakowskiej Fabryki Kabli — mając na uwadze perturbacje z dostawą surowców — podjęła zobowiązanie dodatkowej pracy na rzecz terminowego wykonania podjętego planu. Aktywność organizacji i załoga w ub. sobotę przeprowadziła dodatkową 12 godzin, podlegając tym samym plan o przeszło 800 tys. zł.

♦ Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych w sierpniu zwiększyła o 10 stan liczebny członków organizacji partyjnej. Aktualnie 240 osób posiada legitymacje partyjne.

Szczyt trwa cały rok

wającym rozbudowę Dworca Głównego sytuacja jest dodatkowo skomplikowana.

„Ale odejdujemy od wielkich spraw przewozowych czy inwestycyjnych. Życie najbardziej utrudniają drobniaki. Na biurku nieobecnego akurata I sekretarza KZ tow. J. Flachta leży odpis pisma do Krakowskich Zakładów Przemysłu Biekanicznego wystosowanego przez krakowską dyrekcję. Oto w bufetach PKP w Flaszowie, Prokocimiu i Bieżanowie... brakuje bułek i chleba. W poniedziałki często w ogóle nie ma dostaw. W pobliżu brak sklepów spożywczych, nie więc dziwnego, że załogi robotnicze ogarnia irytacja. Pismo sygnuje wprawdzie Dział Socjalno-Bytowy dyrekcji, sprawa ma co prawda charakter „związkowy” — ale co by to był za Komitet Zakładowy, gdyby kwestia dobrego samopoczucia kolejarzkiej braci, nie leżała mu na sercu. Więc tow. Flach-

Projektów Kolejowych, przy zarządzie Handlowo-Przewozowym i stacji Kraków-Olsza. Stan, dodajmy dobry. Stosunki międzyludzkie układają się harmonijnie. Wszyscy członkowie PZPR mają zadania partyjne. Nieco kłopotów znów natury socjalnej ma załoga stacji Olsza. No bo brak bojlera oznacza brak ciepłej wody, a ten z kolei wywołuje szersze komplikacje.

I tym przyjdzie się zająć. Tymczasem tematem numer jeden jest budowa części socjalnej Wagonowni. Nie ma dnia by sekretarz KZ tam nie zaglądał. Załoga Wagonowni samodzielnie buduje sobie szatnie i natryski. Kłopotów moc ale nie ma wątpliwości, że termin oddania zostanie dotrzymany. Czyż mogłoby być inaczej, skoro wkrótce — w drugą niedzielę września — tradycyjny, doroczny Dzień Kolejarza! (cis)

KRÓTKO

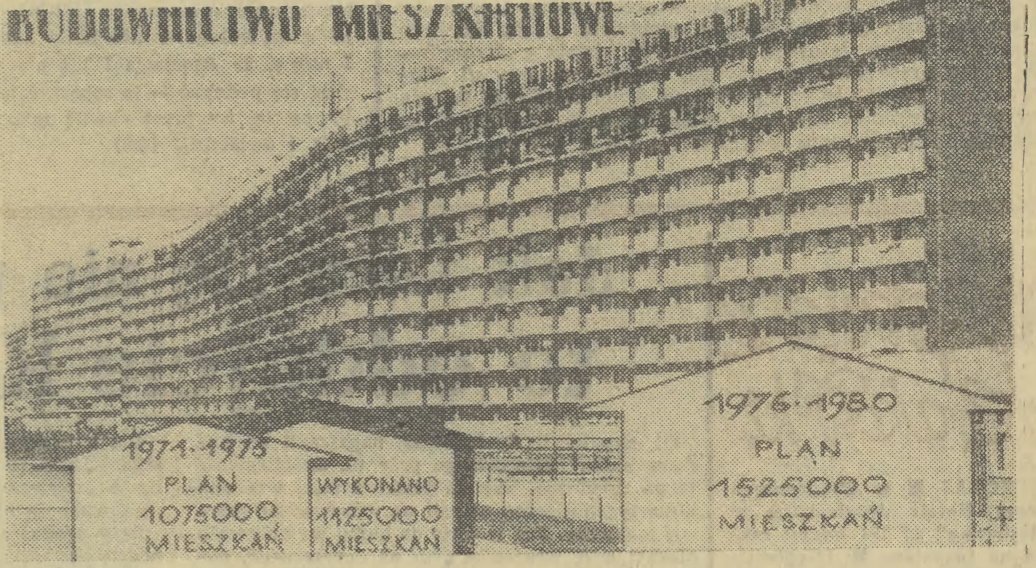
KRONIKA

♦ Komisje wewnątrzpartyjne i administracyjne KW PZPR w Tarnowie podjęły ostatnio problem upowszechniania obrzędowości świątecznej. Przygotowuje się program działania w tym zakresie.

♦ W lipcu br. przyjęto do partii w województwie tarnowskim 178 kandydatów, wśród nich około 78 procent robotników i rolników.

♦ 63 koła ZSMP w województwie tarnowskim mają prawo rekomendowania swych działaczy do partii.

Do końca lipca br. w woj. tarnowskim otrzymało legitymacje kandydatki PZPR 508 działaczy organizacji młodzieżowych. (al)



Ze wsi do miasta — wygodna droga

„Od dawna już denerwował nas fakt, że wsi, leżące w rejonie Brzeska nie mają wygodnego połączenia z miastem — drogi wokół Brzeska były bowiem zamiedlane, wyboiste. Komitet partii zaapelował więc do dyrekcji poszczególnych zakładów przemysłowych o pomoc w uporządkowaniu tych tras”. I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Brzesku Stanisław Maślak, któremu poprawa stanu dróg wokół miasta szczególnie leżała na sercu, może być usatysfakcjonowany z dalszego przebiegu inspirowanej przez Instancję akcji. Prace na drogach ruszyły. Łącznie w latach 1974-76 osiem km tras otrzymało ową nową nawierzchnię. PZDL, a później REDP przekazywał materiały budowlane, w soboty i niedziele uruchamiał żwirówki, podsyłał koparki. Pomagał też „Transbud”, WSTW, Browar w Okocimiu, Fabryka Opakowań Blaszanych — udostępniając środki transportu i sprzęt techniczny. Do robót fizycznych stanęli pracownicy zakładu gospodarczego WZGS, oddziału WSSN, do leższych prac zaś — młodzież Liceum Ogólnoszkolnego, Liceum Ekonomicznego i członkowie organizacji młodzieżowych. Szczególnie duży postęp robót notowano w czasie corocznych czynów partyjnych.

„Efekty są widoczne. Poleszył się stan dróg Mokrzyńska — Grady, Mokrzyńska — Bucze, Pomianowa — Jasień, Pomianowa — Poręba Spytkowska, a także dwóch ulic w Okocimiu i trzech w samym Brzesku. Nie wszystkie wspomniane drogi są już gotowe — ukończono prace na odcinku Brzesko — Pomianowa, na ul. Wiejskiej i Stawowej oraz na trasie Mokrzyńska — Grady, którą uprzednio można było przebyć jedynie konną furmanką. Po doprowadzeniu do należytego stanu pozostałych dróg, będzie można podjąć starania o przedłużenie do mieszkańców wsi komunikacji autobusowej. Korzyść dla mieszkańców tych miejscowości będzie więc podwójna. (al)

Chcą być najlepsi

wymi ludami rozmawiamy z długoletnim handlowcem i działaczem partyjnym z Nowego Sącza Władysławem Turkim.

„Obecnie POP, w której jestem członkiem egzekutywy, liczy 92 towarzyszy. W najbliższym czasie przewidujemy jednak poważny wzrost szeregów organizacji. Już wiemy, że 15 osób pragnie wstąpić w szeregi PZPR. Przyjęcie nastąpi przed końcem listopada. Planujemy przeprowadzenie specjalnych szkoleń dla zgłaszających akces. Nie będzie to absolutna nowość. Tę formę podnoszenia świadomości społecznej wstępujących do naszej organizacji już stosowaliśmy. Oczywiście prowadzi się także szkolenia kandydatów i członków. W załę-

Dzieci specjalnej troski

Dajmy im tę jedyną szansę

Placz i przekleństwa często towarzyszą rozmowom w tym gabinecie. Rozstrojone nerwy rodziców nie pozwalają zachować godności w chwili, gdy okazuje się, że skierowanie z poradni jest bezwartościowym świstkiem papieru. Ale wściekłość i łzy są bezsilne, jak bezsilny jest człowiek wobec losu kładącemu się rodzic dzieciom, którym zamiat radości życia przeznaczono jest cierpienie. Miejscem tym jest gabinet dyrektorki Państwowego Zakładu Wychowawczego przy ul. Żółkiewskiego w Krakowie. Zakład nazywa się „Szkoła Życia”. Jakże mały, ale i jakże ogromny jest zakres tego pojęcia. Nauka życia dla tych nieszczęśliwych dzieci to opanowanie umiejętności ubrania się, umycia, czasami wycuczenia jakiegoś prostego zajęcia. Ale już to ostatnie przyswajają tylko nieliczni. Granice wieku wśród nich się rozmywają. Tutaj dziecko może mieć lat 7, a równie dobrze 30...

Niedługo potem zarysował się strop w pracowni tkackiej. Krosna wystawiono na korytarz, a z nauki tkania trzeba było zrezygnować bo korytarz ciemny, a na dodatkowe oświetlenie nie pozwalają przepisy. Nie to, że wykonywane na krosnach prace zdobywały nagrody w Międzynarodowym Konkursie dla Dzieci Upośledzonych organizowanym pod patronatem królowej Elżbiety II. Pozostało pięć niewielkich pomieszczeń dla sześciu klas plus stołówka i kuchnia, do której stałe zastrzeżenie miał „Sanepid”, że przestarzała i antyświatła. I służnie.

Larum podniesione przez dyrekcję wywołało osobliwy efekt. Nie ma tygodnia, żeby nie było tu jakiejś specjalnej delegacji. Jedni ważniejsi od drugich. Chodzą, oglądają, stwierdzają beznadziejność sytuacji. Te zobrazują najpełniej wnioski zawarte w jednym z protokołów pokontrolnych z czerwca br.

„Wnioskuje się przeniesienie zakładu do pomieszczeń zastępczych do dnia 21 sierpnia 1976 r. co jest niemożliwe według oświadczenia przedstawiciela Wydziału Oświaty Urzędu Dzielnicy Kraków Śródmieście.

Z braku możliwości przeniesienia tej szkoły do lokalu zastępczego należałoby zawiesić jej działalność, co jest poniesieniem niedopuszczalnym.

Komisja postanowiła przedłożyć sprawę Kuratorium, celem rozpatrzenia jej w skali miasta a nie dzielnicy, która nie dysponuje żadnym lokalem ani środkami finansowymi na ten cel”.

gażować wszystkich naraz nauczycieli i wychowawców. Na trasie są liczne przejścia przez ruchliwe jezdnie, ataki padacki mogą się zdarzyć w każdej chwili. Póki pogoda, dzieci ewakuja na podwórku, ale później?

To tyle w kwestii zajęć ruchowych, a co z resztą skoro istnieje niebezpieczeństwo, że lada dzień strópy zaczną pękać w następnych pomieszczeniach? Pani wizytator z Kuratorium podczas swej kolejnej wizyty zalecała aby „uczulić dzieci, żeby powoli chodzili, nie skakali, nie biegali bo to może spowodować nieszczęście...”

Z Pauliną Maciejewską przechodzimy przez klasy. Nazywają się wdzienice: Stokrotki, Biedronki, Krakowiaczki, Słoneczka. Dzieci wstają. Gardłowy pomruk znaczy dzień dobry. Paweł — wola wychowawczy — *daj ten guzik*. Za późno. Grymas uśmiechu i rozdławione usta świadczą, że guzik już w łożoku. W kącie przy akwarium stoi Marian. Chwila nieuwagi wychowawczy, slychaś mlaśnieć i bełkot „ja zjadł rybe”.

Te dzieci — mówi dyrektor Maciejewska — wymagają opieki w warunkach idealnych. Niestety nie możemy im takich zapewnić. W klasach, z konieczności, jest dużo więcej dzieci niż na to pozwalają ministerialne przepisy o bezpieczeństwie. Robimy, co możemy, ale jednemu nauczycielowi trudno jest panować nad kilkunastoosobową grupą. Powszechnie występująca cełą jest u tych dzieci nadmierna pobudliwość. Jećno sturchnięcie, drugie odda i już szarpanina. Reszta rzuca się niby uspokajając i zaczyna się ogólna bijatyka. Kto tylko może się oderwać od swoich zajęć biegnie rozdzierać. Ja mam swoją metodę. Wpadam w środek i najbardziej agresywnego przylatam mocno do siebie. Ostalnie, rozpacze się...

To nie dzieci trzeba uczyć szanowna pani wizytator. To nasz humanitarysta wystawiony jest na próbę, z której powinien wyjść z tarca.

TOMASZ ORDYK



Remonty akademików bez... zakłóceń

Dla studentów okres wakacyjny w całej pełni. Jeszcze lasy, woda i obozowe życie urzekają swymi urokami. Jeszcze rodzinne domy dają im radość, jeszcze... Mimo to, w Krakowie już od kilku miesięcy myśli się o poprawie zaków w uczelnianej muru.

Jak przebiegają remonty? W których szkołach wyższych terminy przekazania obiektów są zagrożone? Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do kierowników działów technicznych czterech spośród jedenastu krakowskich uczelni i do administracji Osiedla XX-lecia PRL. Z wypowiedzi osób kompetentnych w sprawach remontów studenckich obiektów społecznych wynika, że w tym roku nie ma powodów do alarmu. Harmonogramy są realizowane w pełni. Np. w Akademii Górniczo-Hutniczej w końcowym etapie są prace przy remoncie bieżącym dwóch bloków na terenie „Miasteczka”. Ich konserwacja, dzieło wysiłku Zakładu Remontowo-Budowlanego AGH i Wielobranżowej Wojewódzkiej Spółdzielni Usługowej, oddziału Robót Malarskich i Parkiarskich „Kolor”, zakończona zostanie 24 września. Prace wykonawcze trwają również w stołowie nr 7 i 36 w Osiedlu XX-lecia PRL — jeszcze tylko sprowadzenie (po długich montażach i zabiegach) i zamontowanie kotła w tej ostatniej, osiedlowej stołowie i 2500 studentów znów będzie mogło korzystać z wydawanych w niej posiłków. W osiedlu przygotowane także miejsca w odśnieżonych akademikach dla słuchaczy 5 wydziałów AGH, którzy rok akademicki rozpoczni 4 września. Stołowie Politechniki Krakowskiej przy ul. Warszawskiej rozpoczną działalność już na początku przyszłego tygodnia.

W Akademii Ekonomicznej kosmetyce poddano trzy domy studenckie. Dwa z nich, pięknie odnowione przez Biuro Naprawczo-Konserwatorską AE oraz spółdzielnię „Kolor” — zostały już przekazane do użytku, w trzecim, przy ul. Modrzewskiej aktualnie sprząta się po remoncie. Prace trwają jeszcze w stołowie, która po wielu perturbacjach zostanie wyremontowana jedynie w części. (tb)

»Halo« na trzy głosy

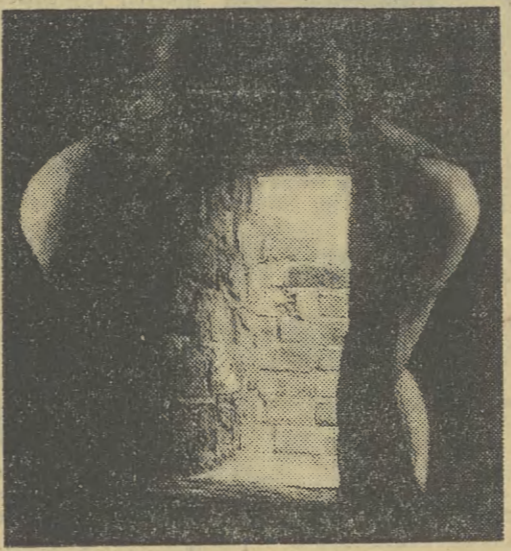
Zaloga Krakowskich Zakładów Teletechnicznych „Telkom-Telos” ma powody do satysfakcji. Pół roku wcześniej niż przewidywały plany zakładu opanował produkcję nowoczesnego urządzenia telefonycznego dla tzw. wewnętrznej łączności operacyjnej. Urządzenie to nazwane kryptonimem ZAS-3 składa się z trzech odpowiednio przystosowanych aparatów telefonycznych i pozwala na jednoczesne prowadzenie rozmów wewnętrznych i zewnętrznych, „miejscowych”. Wyposażone w nowoczesny system zasilania aparaty charakteryzują się znacznie lepszą słyszalnością od tradycyjnie używanych. Dotąd największym osiągnięciem w tej dziedzinie był powszechnie stosowany aparat telefonyczny sekretarsko-dyrektorski a brak nowoczesniejszego następcy dotkliwie dawał się we znaki zwłaszcza w dużych przedsiębiorstwach. „Telos” jest pierwszym zakładem w kraju, który podjął się produkcji, oparowanej zresztą tylko przez kilka firm na świecie.

ZAS-3 to jasna karta w historii naszego zakładu — mówi dyrektor do spraw produkcji Telosu inż. Lesław Sulowski. Początkowo zakładaliśmy wypuszczenie próbnej serii tych aparatów w jesieni tego roku. Na konferencji partynoteknicznej padł wniosek, aby uporać się z tym

szybciej i już z potowym wyrobem jechać do czerwca na Targi Poznańskie. Chcieliśmy tę naszą nowość sprzedać jak najprędzej i o tym decydowały nie tylko względy handlowe.

Półroczne przyspieszenie nie było sprawą łatwą do wygrania. Dużą rolę w mobilizowaniu załogi odegrali aktywiści partyni i związkowi. Chlubnie zapisał się do działań doświadczalni z młodą załogą o krótkim wyprawdzie stażu ale też z dużymi kwalifikacjami. Zgłosili sporo pomysłów racjonalizatorskich. No i udało się. Na Targach Poznańskich ZAS-3, prócz swych walorów użytkowych odznaczający się estetycznym wykonaniem, wzbudził duże zainteresowanie. Pospady się zamówienia krajowe, spodziewane są także z zagranicy. Wyrobem „Telosu” zainteresowały się już Kanada i Urugwaj.

W salonie wystawowym ZPAF przy ul. Anny, odbył się wczoraj kolejny wernisaz. Obejrzeliśmy fotografie i dokumentację członka ZPAF ze środowiska katowickiego Waldemara Jamy oraz „Ariację” — wystawę Asocjacji ITR. (Jacek Druzgala — którego pracę prezentujemy obok, Leszek Dziedzic, Zbigniew M. Busiu), młodej grupy „niezrzeszonych”, działającej pod egidą krakowskiego oddziału Związku. Ekspozycja stanowi ciekawą konfrontację „starego” (nie wielkim — broń Boże — lecz stażem), dysponującego bogatym warsztatem fotografika z atakującymi odważnie odwieczne problemy ludzkiej egzystencji — „młodymi”. Asocjacja ITR proponuje nam wiele refleksji nad przemianami ludzkiego żywota (Druzgala), beznadziejną zarością dnia codziennego (Busiu), skoczerzami, jakie wywołuje w nas hasło „dom” (Dziedzic). I mimo, że Asocjacja ITR nie wszystkim będzie się podobać — to zobaczyć ją trzeba. Chcąc po to, by przez chwilę zastanowić się nad sobą i światem... (mh)



TEATR

SLOWACKIEGO (pl. Ducha 1): M. z Wilkowiecka: Historia o chwalebny m. zmierzających do Panskiego 19.15, MUZYCZNY (10-11): bicze 19: Tr. Lehar: Hrabia Lixenburg — 19.15.

KINA

Uwaga Czytelnicy: Wprowadziliśmy do informacji o repertuarze kinowym pewną innowację. Zaczęliśmy mianowicie oceniać na podstawie recenzji filmowych oraz uwaga publicystyczna, poszczególne filmy. Cenna, która przytłoczone A. Garbicz, jest czteropunktowa. Gwiazdki — to wartość w opinii krytyki od niekiej aż przeciętnej (*), poprzez niezłą (**), dobrą (***) do znakomitej (****), kilkoma oznaczamy analogicznie stopień atrakcyjności filmu mierzonej m. in. frekwencją.

APOLLO (Solskiego 11): Gdzie się podziałła siodła kompania? (12. b.o.) *** 21.10, 12.30, Spotkanie (ang. 15 lat) ** 15.45, 18.20, 15.30, 18. KIJÓW (al. Kraszińskiego 14): Szczeki (USA 15 lat) *** 15.30, 18, Chinatown (USA 15 lat) ** 20.30, KULTURA (Rynek Gl. 2): Joe Kidd (USA 15 lat) ** 10.15, 14.15, 18.20, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Zew krwi (ang. 15 lat) ** 15.45, 18.20, MŁODA GWARDIA (Lubicz 20): Pirat (meks. b.o.) ** 14.45, 17, 19.15, MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55): Filip i Flap w Legii Cudzoziemskiej (fr. b.o.) ** 10.45, 13.15, 15.45, 17.30, 19.30, PASAŻ BIELAKA (Pracowniczej 20): Podawalskie (Komandosi 21) — niezł., PACHATEK (Park Jordana): Co palę w Indiach — 10, 11, 12, 13, 15, 16, Pożegnania (pol. 15 lat) ** 10.45, 13.15, 15.45, 17.30, 19.30, SWIT M. SALA (os. Teatralne 10): Straceni (fr. 15 lat) ** 15.15, 17.45, 19.30, SWIATOWID D. SALL (os. Na Skarpie 7): Portret rodzinny (we wnętrzu (wl. 13 lat) *** 15.30, 18, 20.15, SWIATOWID M. SALA (os. Na Skarpie 7): Ulzana — wódz Apaczów (NRD b.o.) ** 15, 17, 19, TECCA (Praska 23): niezł., DUCHA (Boh. Staligradu 10): Znachor (pol. 12 lat) ** 10, 12, 15, 18, 20, UGOREK (os. Ugorek): niezł., WANDA (Ważyńskiego 8): Drapieżca (fr. 15 lat) ** 15.45, 18, 20.15, WARSZAWA (Strad. Powrońców i Jagiellońska 23): niezł., DUCHA (Boh. Staligradu 10): Znachor (pol. 12 lat) ** 10, 12, 15, 18, 20, WOLNOŚĆ (18 Syczeńca 1): Profesor Wilczor (pol. 12 lat) — 16, 18, 20, WIERZOS (Zamojskiego 50): Tragedia „Posejdon” (USA 15 lat) *** 15.45, 18, 20.15, WISLA (Gazowa 25): Szatan 5000 (dep. b.o.) ** 11, 17.30, 20, Szatan 7, VII klasy (pol. b.o.) ** 10.45, 13.30.

CO GDZIE KIEDY?

CZWARTEK 26 SIERPNI Marii Jutro Józefa

(Sobieskiego 8), Wystawa malarstwa Teresy Kótkowskiej-Rzepowskiej oraz fotografii Krzysztofa Rzepkiego (9-14). SALON GIER SPORTOWYCH I ZREKONOSYCH, Marka 24: (11-21). SALON ROZRYWKI, ul. Estrowskiego 12 (11-21). SKR POD JASZCZURAMI (23-30): NIGHT CLUB (10-11), FIVE O'CLOCK (16.30). ZOO — LAS WOLSKI — (9-19). STRZELNICA SPORTOWA O-BOK „KOBONY” (14-21).

DYZURY

CHIRURGICZNY, CHIRURG DZIEC., NEUROLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY LARYNGOLOGICZNY — os. Na Skarpie 65 (dn. Hut.). MIĘDZYLIZOWY TELEFON ZAUFANIA (cała doba). PROSZOWIE (Kopernika 2) — tel. 251 (cała doba). INFORMACJA I SZYBKI ZDROWIA: KRAKÓW, tel. 378-80 (6-22), tel. 249-92 (6-22). DZIENNIK PRZYCHODNI: PRZYCHODNIA REJ. nr 5 (al. Pokoju 4) — tel. 181-80, 183-96 (13-22). PRZYCHODNIA REJ. nr 6 (N. Huta, os. Jagiellońska bl. 1) — tel. 499-15 (13-22). PRZYCHODNIA REJ. nr 1 (Gala 21) — tel. 725-55 (18-22). PRZYCHODNIA REJ. nr 2 (Krakowskiego Boczna 3) — tel. 613-55 (18-22). PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA W MYŚLENICACH (15-20). PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA I REJONOWA W PROSZOWIE (Kosciuszki 30) (15-20). Wszystkie placówki udzielają porad ambulatoryjnych oraz przyjmują wizyty domowe w zakresie ogólnym, pediatrycznym, stomatologicznym i zabiegowym. Inne oddziały szpitali w rejonizacji.

PROGRAM III

5, 6 Stan gól w w. 5.30, 6.03, 6.45, 7.05 Muz. zegarykna. 6.30 Polska d. za wszystkich. 7, 8, 10.30, 15, 17, 19.30 Ekspres przez świat. 8.05 Kiermasz płyt wyw. Pol. 9.00 „Katar” — pow. 51. Lena. 9.15 Stare i nowe pieś. zesp. Bee Gees. 9.30, 16.45 Nasz rok 76. 9.45, 10.35 Dyskoteka (z aud. 11.00 Zycie rodz. — mag. (grus. A. Dąbrowskiej). 11.30 Soliści ork. Ethene Vorschuerha. (2) aud. 9.00 „Katar” — pow. 51. ze świata. 12.05 Złoty wiek, 13.00 Potwórka z rozrywką. 13.50 „Wizerunek człowieka rudoego”. — sładem listów uluska — aud. J. Zdrojewskiej. 13.00 Muzykobr. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.30 Z jazzowego archiwum — Teddy Wilson and his All Stars. 19.15 Muzykobr. 19.30 Książka tygod. 19.35 Płyty. (G. Bizet „Polowice perł” — (opr. A. Karnicki). 19.50 „Psy wojny — 1 odc. pow. F. Forsytha. 20.00 Rock z polskich musicali. 20.30 Niewidzianka Tymidy — saw. E. Nowogrodzkiej. 20.40 Standard. 21.00 Czardziejski róg w symfon. Książki tygod. 21.05 Nowe muzyczne — aud. J. Webera. 22.00 Gwiazdy siedmiu wiecz. — zesp. Phoenix. 22.15 Co wieczór pow. w wid. dzwiek. E. Orzeszkowa „Nad jeziorem”. 22.45 O Paruzju śpiewa Julia. 23.00. Corolla. 23.05 Czas relaksu (opr. R. Waszczyk). 23.50 Na dobranoc śpiewa Frank Sinatra.

POGOTOWIE

Siemradzińskiego 1, wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy 380-53, Rynek Podgórski 2, 625-90, 637-37, al. Pokoju 7, 109-01, 105-73, Lotnisko Balice 745-69, Nowa Huta 422-22, 417-70, Proszowiec 9, Mysieńce 09, Skawina 69, Wieliczka 9, 557-60, Krzeszowice 8, 88, Jerzmanowice 384, tel. 48.

APTEKI

Rynek Gl. 42, pl. Wolność 7, Pstrowskiego 94, N. Huta — Centrum A. MYŚLENICE (Rynek 10) — tel. 202-77. SKAWINA (Ogrody 10) — tel. 430.

RADIO

PROGRAM I 8, 9, 15, 16, 19, 21, 23 — Wład. 9.20 Instr. lud. narodów ZSRR. 9.45 Niezapomniane strojnice: „Pamiętki Soplicy” — fragm. ksiądzki H. Rzewuskiego. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Szczecin na muz. ant. 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Przeb. Bukaresztu. 13.15 Dom i my. 13.30 Katalog wydawnictw. 13.35 Spotkanie z folklorem. 14.00 Co się wani w tej aud. najbardziej podoba? — aud. w opr. A. Gontarskiej. 14.20 Sport to zdrowie. 14.25 Człowiek i środowisko — gaw. Z. Trzebiatowskiego. 14.30 Śpiewamy i tańczymy — mag. PWM. 15.10 Z pols. fonoteki. 15.35 Z lekka muz. przez lata. 16.05 Int. dia kierowców. 16.05 U przyjr. 16.11 Antologia jazzu pols. — rok 1965. 16.30 Aktualn. kol. 16.35 Estrada przyjaźni — aud. D. Lubedkiej. 16.55 Huta Katowice mag. 17.00 Radiokurier — aud. inf. Studia Ml. 17.20 Parada pols. pios. 17.35 Z muzyki i aktualn. 18.25 Nie tylko dia kierowców. 18.30 Wydz. pols. pios. — R. Zylinski. 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach. 20.00 XVI Międzynarodowy Fest. Pios. w Sopocie — Konc. płytowy. 21.05 Kron. sport. 21.15 Konc. żywcen. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Gr. 4. Marek i Wacek. 22.30 Rep. na zamów. 22.45 Mistrzostwa piosenkarski D. Paprockiego. 23.10 Korosp. z zar. 23.15 Konc. żywcen. od Poloni dia rodzin w kraju. 27. 8, 76 r. (piątek) — Pr. I

0.00 Bicie zegara. 0.01 Wład. 0.06 Prof. nocny z Rozgl. PR w Poznaniu.

Raport z Krakowski

Wczoraj w Międzynarodowym Hotelu Studenckim w „Miasteczku” aż 150 miejsc czekało na turystów i fotografów. Wśród nich byli również mieszkańcy naszego miasta. Wczoraj w Międzynarodowym Hotelu Studenckim w „Miasteczku” aż 150 miejsc czekało na turystów i fotografów. Wśród nich byli również mieszkańcy naszego miasta.

Jak wam się nie podoba, to oddajcie klucze

Oj, napatrzili się Ludziska, napatrzili na budowę bloku mieszkalnego przy ul. Spółdzielców 17 na Kozłowiec. Trwała blisko 4 lata, wreszcie kilka tygodni temu zaczęli się wprowadzać pierwsi lokatorzy. Już wejście do bloku wywoływało niezbyt miłe wrażenie: gruz na korytarzach, pobojane schody, pochłapana farba okna. Ale czego zdziżdziło się, to pierwszą reakcją nowego lokatora po przekroczeniu progu mieszkania było, jak to mówią, „siąść i płakać”. Budowlani wiadać zapomnieli, że istnieją takie proste przyrzady, jak pion i poziomice. Trafiają się mieszkańcy, w których konia z rzedem temu, co potrafi znaleźć kawałek chociaż linii prostej. Wykoławił podłoga, szafa chyli się w jedną stronę, stół w drugą, szpary w oknach także, że wróbel się zmieścił, niektóre nie dają się otwierać, gdyż futryny zbyt głęboko wpuszczono w ścianę, chwycią się umywalki i kaloryfery. Na balkonach podłoga gorsza niż klepisko, bariery balkonowe przywiązane grubym drutem do muru. Wymieniona wyżej lista, to tylko kilka przykładów z ogromnej ilości usterek wynikłych z niechlujstwa wykonawców. Blok budowało Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2.

Kraków bez omnibusów

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie zawiadamia, że w związku z wypożyczeniem historycznych omnibusów konnych przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej na organizowaną w ramach Przeglądu Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy imprezę „Człowiek — Praca — Twórczość” w Kielcach, w dniach od 27 do 30 bm., komunikacja omnibusowa w Krakowie zostaje zawieszona.

Wypadki

Na skrzyżowaniu ulic Małcusia Lipowego — Straszewskiego doszło do zderzenia motocykla z „fiatem 125 p”. 22-letni mieszkaniec gminy Michałowice, Seweryn Piotr, doznał urazu miednicy. Ambulans Chirurgiczny udzielił pomocy 120 pacjentom. Służba Ratunku MO interweniowała w 14 niegroźnych wypadkach. (cas)

W barze najlepiej sprzedawać lody

Jeszcze przed rozpoczęciem budowy przejścia podziemnego przy krakowskim Dworcu Głównym PKP, u zbiegu ulic Lubicz i Westerplatte działają (sprawnie) bar mleczny. Bliskość stacji kolejowej i autobusowej zapewniały mu — jak myśle — stałą rentowność. Nie mówiąc już o wygodzie, jaką ta placówka stwarzała licznym podróżnym. Bar jednak zamknięto. Zapewne z konieczności, bo i tak nie można było do dotrzeć. Aż ci przejście czynne jest już od kilku lat, a bar nadal zamknięty. Długi czas obiekt remontowano. A kiedy już wszystko dobiegło szczęśliwego końca, najpierw duża placówka stała pusta, by potem otworzyć w niej punkt sprzedaży lodów. A co zima, może przeleć?

Dobczyce wędrują na północ

Budowa zapory wodnej na Rabinie wyszła swe piętno na obliczu Dobczyce. Miasteczko zyskało już na swym wyglądzie, niemniej jednak bardziej istotne zmiany w dobczyckim pejzażu rozpoczyna się niebawem. Właśnie kończy się opracowanie dokumentacji osiedla mieszkaniowego. Zlokalizowane zostało ono na północ od obecnego centrum. Przewiduje się tam budowę 4 bloków mieszkalnych dla 60 rodzin ludzi. Dwa z nich przeznaczają się dla ludzi wyssiedlonych z terenu przyszłego zbiornika. Powstanie tam również przedszkole oraz sieć placówek handlowo-usługowych. Budowa ma ruszyć w przyszłym roku.

Artysta wolnego czasu



Różnie można spędzać wolny czas, choćby rzeźbiąc, tak jak czyni to Ryszard Wołkiewicz. Na co dzień szef kuchni restauracji „Grand” zaczął... od rzeźb w warzywach i cięciwie, którymi przyozdabiał komponenty potraw. Tak było jeszcze w restauracji „Pod Złotą Kotwicą” — gdzie niegdyś pracował i stworzył galerię budzącą podziw zagranicznych gości oraz gdzie do dziś przetrwała duża plaskorzeźba fregaty wykonana przez Ryszarda Wołkiewicza w płycie październikowej. Później zaczął imać się drewna, mimo iż z tym tworzywem nikt w jego rodzinie nie miał nigdy do czynienia. Obecnie w kacie kuchni w mieszkaniu przy ul. Siemradzińskiego wypracował z pní postaci zwykłych ludzi, takich z jaki-

mi często się styka. Interesuje go głównie twarz człowieka — gdy się z nią upora tworzy rzeźbę figury. Nie czyni przy tym żadnych szkiców, lecz z pamięci, wykorzystując naturalny wygląd drewna — tworzy swoje prace przy pomocy drewnianego młotka i zestawu zwykłych dół zakupionych w sklepie stolarskim. Ryszard Wołkiewicz wystawiał już w Krakowie i w Warszawie, ale prawdziwą furorę zrobił w Szwecji, gdzie przebywał przez 3 miesiące na zaproszenie jednego z kolekcjonerów. Przemierzył 18 tys. km po tym kraju, pozostawił 70 wykonanych przez siebie rzeźb, prezentowanych obecnie na objazdowej wystawie w 30 miastach szwedzkich. Ekspozycja prac wykonanych w Skandynawii uświetnił Wołkiewicz Tydzień Kultury Polskiej organizowany w Sztokholmie, wystawiał w Uppsali i Falun, zebrał entuzjastyczne recenzje w prasie. Ostatnio opiekę nad Ryszardem Wołkiewiczem roztoczył Wydział Kultury Urzędu Dzielnicy Śródmieście, a on sam rozpoczyna próby rzeźby w kamieniu dowodząc swą pasją, iż nawet samok może mieć satysfakcję ze swych artystycznych prób. (wam)

Fot. W. KLAG

„GAZETA POLUDNIOWA” — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Adres redakcji: 81-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 80-950 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. Adres Wydawnictwa: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” 80-960 Kraków, ul. Wiślna 2 i telefon 558-62. TELEFON REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 6 do 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: REDAKTOR NACZELNY, SEKRETARIAT 609-85, ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO 698-12, SEKRETARZ ODPOWIEDZIALNY, SEKRETARIAT ODPOWIEDZIALNY, REDAKCJA NOCNA I DZIAŁ DEPEZOWY 225-98; DZIAŁ PUBLICYSTÓW SPOLECZNO-EKONOMICZNYCH; 559-00, 219-63. DZIAŁ ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI 209-65; DZIAŁ REPORTERÓW — KRAKOWSKI 210-66; SADECKO-TARNOWSKI 246-87; DZIAŁ SPORTOWY 203-47; MAGAZYN SOBOTNIO-NIEDZIELNY 209-85; MAGAZYN „PONIEDZIAŁEK” 246-87; MAGAZYN „SRODA” 241-31; ADMINISTRACJA 241-31; HALA MASZYN 203-67; ODDZIAŁ REDAKCJI; 83-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 8 II p. tel. 203-34, 83-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12 tel. 56-50. Ogłoszenia przyjmują BIURO OGOSZEŃ I REKLAM — 80-960 Kraków, ul. Wiślna 2 oraz ODDZIAŁY REDAKCJI W NOWYM SĄCZU I TARNOWIE (adresy jak wyżej). Drukują Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, 81-072 Kraków, ul. Wielopole 1. Nie zamówionym rekwizytom redakcja nie zwraca. Wszystkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Prasa — Książka — Ruch” i poczta, Nr Indeksu 85.015. Wydanie A